



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Spójrzmy prawdzie w oczy

Author: Adam Antoniewicz

Citation style: Antoniewicz Adam. (2018). Spójrzmy prawdzie w oczy. W: R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, A. Madeja (red.), "Na wyrywki : 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinien znać także cudzoziemiec" (S. 301-302). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Spójrzmy prawdzie w oczy

O cytacie

To początek wiersza Stanisława Barańczaka o tym samym tytule, który został pomieszczony w tomie *Jednym tchem* z 1970 roku. W kontekście całego utworu, wpisującego się w nurt POEZJI LINGWISTYCZNEJ, można odczytywać ten cytat w dwojaki sposób. Po pierwsze, jako związek frazeologiczny, który nakazuje zmierzenie się z zastaną rzeczywistością, odrzucenie zafałszowanego wizerunku, wyzwolenie się z kłamstwa codzienności. Poeta przewrotnie rozbija sens związku, traktując go dosłownie, jako wezwanie do spojrzenia prawdzie w oczy. Prawda kryje się „w nieobecnych oczach potrąconego przypadkowo przechodnia”, każe „stanąć na wysokości oczu”, a jej znaczenie „będzie nas umiało rzucić na kolana”. Uważa się, że oczy są zwierciadłem duszy ludzkiej, można w nich zobaczyć zgodny z prawdą, niezafałszowany przez otaczający świat, obraz człowieka. Po drugie, cytat może być odczytywany jako manifest poetycki Barańczaka oraz pokolenia NOWEJ FALI, której przedstawiciele postawili sobie za cel odkłamanie języka codzienności zmanipulowanego NOWOMOWĄ komunistyczną.

O autorze i jego twórczości

Zob. **Jej włosy, skrzydło bramy i ciężki pęk kluczy*

Warto wiedzieć

- NOWA FALA – zob. **Jak zobaczysz tłum, wracaj szybko do domu*
- NOWOMOWA – zob. **Jak zobaczysz tłum, wracaj szybko do domu*
- POEZJA LINGWISTYCZNA – zob. **Wsiadajcie madonny / madonny / Do bryk sześciokonnych / ...ściokonnych!*

Z opracowań

Wiersz Stanisława Barańczaka *Spójrzmy prawdzie w oczy* zarysowuje czy raczej otwiera możliwość powołania wspólnoty, która poprzez relacje wobec innych potrafi dostrzec ukryty problem człowieka, poznać prawdę jego życia, uchylić zasłonę jego maski. Byłaby to społeczność, która uznaje własną powinność wobec innego, wobec drugiego człowieka. Zaistnienie tej wspólnoty dokonywałoby się nie poprzez izolację i wyobcowanie z rzeczywistości, ale w jej obrębie, w nowym wymiarze wyznaczonym odmienną, „lustrzaną” relacją międzyludzką i odmiennym rodzajem porozumienia.

Dembińska-Pawelec 1999, 143

Jeden z najpopularniejszych wierszy Stanisława Barańczaka może uchodzić za manifest postawy twórczej. Zwrot tytułowy, zaczerpnięty z języka potocznego, zbanalizowany w codziennym użyciu, wieloznaczny. W tekście modyfikowany jest przez kolejne ingerencje w jego utartą formułę: rozerwania, dopowiedzenia, kontaminacje. W wyniku tych modyfikacji *oczy* postrzegamy jako synonim prawdy. *Oczy* przypadkowego, pojedynczego człowieka są zawsze po stronie prawdy, mogą świadczyć przeciwko fałszowaniu rzeczywistości. Tytułowe zawołanie wiersza Barańczaka ma wyzwalać instynkt prawdy wbrew powszechnemu zastraszaniu, które każe od niej odwracać *oczy*. Dociekanie prawdy równa się w tym wypadku demaskowaniu formuł oficjalnego świata (*gazetowy petit*).

Pawelec 1995, 46–47

Bibliografia

- Dembińska-Pawelec J., 1999: *Między Bogiem a prawdą. Spójrzmy prawdzie w oczy Stanisława Barańczaka*. W: Nawarecki A., Pawelec D., red.: *Kanonada. Interpretacje wierszy polskich (1939–1989)*. Katowice.
- Pawelec D., 1995: *Czytając Barańczaka*. Katowice.

Adam Antoniewicz